

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/883,Dramatyczny-wyrownany-i-przeegrany-23-mecz-kadetow-MOS-Wola-z-Metrem.html>
26.04.2024, 23:38

Strona znajduje się w archiwum.

Dramatyczny, wyrównany i przegrany 2:3 mecz kadetów MOS Wola z Metrem.

Kadeci MOS Wola przegrali 2:3 mecz z pierwszym zespołem Metra na Ursynowie, po wyrównanym pojedynku, słabej grze i żenujących błędach sędziów w piątej partii.

Kadeci MOS Wola przegrali 2:3 mecz z pierwszym zespołem Metra na Ursynowie, po wyrównanym pojedynku, słabej grze i żenujących błędach sędziów w piątej partii.

Metro I - MOS Wola 3:2
(25:23)(23:25)(25:27)(25:19)(15:8)

Skład MOS Wola:

F. Drzyzga, I. Łukasik, R. Iliński, P. Strzeżek, W. Pawlewicz, B. Kaczmarek, K. Jonak (libero) oraz K. Dziubański, K. Kostrzewa, Ł. Makowski, A. Błaszczyk.

Przez trzy pierwsze sety tego pojedynku trwała zacięta walka. Mimo, że poziom meczu nie był wysoki, to walka i dramaturgia spotkania dostarczały wielu emocji. Metro grało dobrą, trudną zagrywką oraz bardzo dobrze w obronie, MOS Wola w drugim i trzecim secie zdobył sporo punktów blokiem, choć nie była to dziś zbyt silna broń naszego zespołu. W tym



Mecz Metro - MOS na Ursynowie



MOS Wola na przyjęciu w meczu w ciemnościach na Ursynowie

okresie skutecznie grał Igor Łukasik i libero Konrad Jonak.

Po prowadzeniu 2:1 w setach drużyna MOS-u trochę się zdekoncentrowała i dobrze grające Metro odskoczyło w czwartej partii na kilka punktów. W połowie seta trener MOS-u zdjął większość podstawowych zawodników pierwszej szóstki i dał pograć zmiennikom, którzy spisywali się całkiem dzielnie, ale seta wygrało Metro 25:19.

W piątej partii od stanu 3:3 rozpoczęła się seria kilku zadziwiających pomyłek sędziowskich na korzyść gospodarzy (sędziowali p.Ł.Makowski i M. Opiłowski) i Metro, które dostało taki prezent potrafiło świetnie to wykorzystać. Drużyna MOS Wola zupełnie się rozkleiła, a rozpedzone Metro grało bardzo dobrze i wygrało wysoko 15:8.

Post scriptum.

W ostatnim czasie obserwujemy dziwne, nie mające nic wspólnego z zasadami fair play, zachowania działaczy i trenerów klubu Metro.

W dwóch ostatnich spotkaniach naszych zespołów na Ursynowie, w kategorii juniorów i teraz kadetów dochodzi do żenujących wydarzeń.

Przed meczem juniorów, kilka tygodni temu, drużyna gospodarzy rozgrzewała się prawie nowymi piłkami Mikasa, a naszemu zespołowi dano na rozgrzewkę mocno zużyte piłki Molten. Oczywiście mecz grany był Mikasami. W czasie rozgrzewki, tuż przed meczem wyłączono dużą część świateł i mecz był rozgrywany w półmroku.

Przed dzisiejszym meczem kadetów, na 17 minut przed rozpoczęciem meczu, kapitan gospodarzy M. Pietrewicz wyłączył 44 lampy nad boiskiem. Warto zauważyć, że przed tym spotkaniem trenował młodszy zespół Metra i wszystkie światła się świeciły.

Przed rozpoczęciem spotkania kapitan MOS Wola F. Drzyzga zgłosił sędziom, że nie musimy grać w ciemnościach, ponieważ nie jest to awaria, tylko rozmyślne działanie drużyny gospodarzy. Niestety, komisja sędziowska nie zareagowała na naszą uwagę i mecz był grany w ciemnościach. Przykro, że nawet wielki autorytet

siatkarski, główny komisarz Polskiej Ligi Siatkówki pan Cezary Matusiak, który był sędzią sekretarzem tego meczu, nie potrafił, lub nie chciał nic uczynić, aby mecz toczył się w normalnych warunkach i poszedł na rękę gospodarzom. Po zakończonym meczu trener MOS Wola włączył wszystkie światła na sali i okazało się, że warunki do gry mogły być normalne, ale tylko wyjątkowa stronnictwo komisji sędziowskiej doprowadziła do gry w anormalnych warunkach.

Klub UMKS MOS Wola uważa, że drużyny Metra prezentują bardzo wysoki poziom sportowy i nie powinny uciekać się do tak jarmarcznych zachowań z "królikiem z kapelusza", który ma zaskoczyć przeciwników. Niesportowe zachowania wobec przeciwników, psują dobry wizerunek Waszego klubu i nie wiadomo czemu mają służyć.

Natomiast postawa sędziów to zupełnie osobny problem.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)